

Sygn. akt IV U 947/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Tomasz Koronowski

Protokolant: st. sekr. sądowy Anna Tomaszewska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2014r. w Elblągu na rozprawie

sprawy z odwołania W. (...)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

z dnia 29 sierpnia 2014r. znak: (...)

o odsetki

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 947/14

## UZASADNIENIE

Skarżący W. D. wniósł odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 29 sierpnia 2014r., znak (...), odmawiającej mu wypłaty odsetek od świadczenia powiększonego w związku z przyznaniem emerytury wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 17 stycznia 2012r. W ocenie wnioskodawcy powinien on otrzymać powiększone świadczenie od dnia złożenia wniosku o emeryturę. Stanowisko to ubezpieczony podtrzymał w odwołaniu. Na rozprawie ubezpieczony wyjaśnił, że pozwany rozpoznawał wnioski o emeryturę wielu pracowników tego zakładu, w którym skarżący pracował w warunkach szczególnych, w związku z czym miał wiedzę, że stanowiska tych pracowników w dokumentach osobowych określano nieprawidłowo. Zdaniem skarżącego organ rentowy nie miał wobec tego podstaw, aby kwestionować świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych, wskutek czego emerytura w miejsce renty powinna być przyznana od razu w decyzji pozwanego, bez potrzeby przeprowadzania postępowania sądowego.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, wskazując na przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009r., Nr. 153 poz. 1227 ze zmianami; dalej: ustawa emerytalna) i ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2009r. Nr 205 poz. 1585 ze zmianami; dalej: ustawa systemowa). Organ rentowy twierdził, że nie dysponował takim materiałem dowodowym, który bezsprzecznie pozwałaby na ustalenie wnioskodawcy prawa do emerytury. Wywodzone, że gdyby tak było, Sąd nie przeprowadzałby na okoliczność pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach postępowania dowodowego, tj. dowodu z zeznań świadków. Zaznaczono też, że o ile w postępowaniu sądowym toczącym się na skutek wniesienia odwołania od decyzji organu rentowego ubezpieczony może wykazywać okresy zatrudnienia wszelkimi środkami dowodowymi, o tyle w postępowaniu administracyjnym przed organem rentowym udowodnienie wspomnianych wyżej okresów zatrudnienia możliwe jest wyłącznie w sposób ściśle określony w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnych charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze

zmianami; dalej: rozporządzenie RM z 1983r.). Zgodnie z § 2 tego rozporządzenia okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach, przy czym w postępowaniu przed organem rentowym nie jest dopuszczalne przeprowadzanie dowodu z zeznań świadków na okoliczność takiego zatrudnienia. Powołano się w tej kwestii na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1985r. w sprawie III UZP 5/85).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Decyzją z dnia 30 września 2011r. znak (...) pozwany odmówił skarżącemu prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym wobec nieudokumentowania na dzień 1 stycznia 1999r. 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Pozwany nie uwzględnił świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, gdyż wskazano w nim, że ubezpieczony wykonywał inne prace niż te, które wynikają z dokumentacji osobowej. Wnioskodawca złożył odwołanie od tej decyzji podnosząc, że wykonywał na cały etat prace przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych, a na poparcie tego twierdzenia wniósł o przesłuchanie świadków. Po wysłuchaniu wnioskodawcy i przesłuchaniu świadków co do charakteru pracy skarżącego, wyrokiem z dnia 17 stycznia 2012r. w sprawie IV U 1691/11 Sąd Okręgowy w Elblągu zmienił opisaną decyzję i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 31 sierpnia 2011r., tj. od dnia złożenia wniosku. Wyrok uprawomocnił się bez sporządzania jego uzasadnienia. Odpis prawomocnego wyroku w celu jego wykonania został doręczony organowi rentowemu w dniu 15 lutego 2012r.

(bezsporne, ponadto dokumenty w aktach IV U 1691/11, wniosek o emeryturę w pliku emerytalnym akt ZUS)

W wykonaniu opisanego wyroku decyzją z dnia 1 marca 2012r. znak (...) przyznano skarżącemu emeryturę, którą – z uwagi na nieprawidłowości zaistniałe na koncie ubezpieczonego do wyjaśnienia z płatnikiem składek – obliczono w wysokości zaliczkowej 2.300 zł przed waloryzacją i 2.371 zł po waloryzacji od 1 marca 2012r. Ubezpieczony nie skarżył tej decyzji. Wskazane rozbieżności, dotyczące roku 2008, wyjaśniono nie później niż w dniu 17 kwietnia 2013r., wobec czego decyzją z dnia 19 kwietnia 2013r. znak (...) przeliczono wnioskodawcy emeryturę od daty jej przyznania do kwoty początkowej 2.385,78 zł, 2.456,78 zł po waloryzacji od dnia 1 marca 2012r. i 2.555,05 zł po waloryzacji od dnia 1 marca 2013r. Ani w decyzji z dnia 1 marca 2012r., ani w decyzji z dnia 19 kwietnia 2013r. nie przyznano wnioskodawcy prawa do odsetek. Ubezpieczony złożył wniosek o odsetki („Wezwanie do zapłaty”), będące przedmiotem rozpoznawanej sprawy, w dniu 1 sierpnia 2014r.

(bezsporne, ponadto obie decyzje i raporty z analizy konta oraz wnioski o odsetki – dokumenty nienumerowane, znajdujące się w aktach emerytalnych ZUS za k.75)

### **Sąd zważył, co następuje:**

W ocenie Sądu odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Należy zauważyć, że stan faktyczny niniejszej sprawy, rozumiany jako przebieg postępowania dotyczącego decyzji z dnia 30 września 2011r., jest bezsporny, strony różniły się tylko co do oceny prawnej, tj. w istocie co do tego, czy już na etapie postępowania administracyjnego zachodziła podstawa do przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury. Trzeba podkreślić, że wnioskodawca nie kwestionował decyzji o przyznaniu emerytury w wysokości zaliczkowej i nie twierdził, a tym bardziej nie wykazywał, aby doszło do zwłoki w wyjaśnianiu rozbieżności na jego koncie za rok 2008r., które były przyczyną wydania tej decyzji, tj. decyzji z dnia 1 marca 2012r.

Wobec tego trzeba wyjaśnić, że zgodnie z art. 85 ust. 1 ustawy systemowej jeżeli Zakład Ubezpieczeń Społecznych – w terminach przewidzianych w przepisach określających zasady przyznawania i wypłacania świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń społecznych – nie ustalił prawa do świadczenia lub nie wypłacił tego świadczenia, jest obowiązany do wypłaty odsetek od tego świadczenia w wysokości odsetek ustawowych określonych przepisami prawa cywilnego. Nie dotyczy to przypadku, gdy opóźnienie w przyznaniu lub wypłaceniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które Zakład nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei z art. 118 ust. 1, 1a i 2 wynika, że organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej

okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji z uwzględnieniem możliwości przyznania świadczenia w kwocie zaliczkowej. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Jeżeli w wyniku decyzji zostało ustalone prawo do świadczenia oraz jego wysokość, organ rentowy dokonuje wypłaty świadczenia w terminie określonym w ust. 1, czyli 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Należy zaznaczyć, że ugruntowany jest pogląd judykatury, iż brak orzeczenia sądu jako organu odwoławczego o odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, o którym mowa w art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej, nie pozbawia ubezpieczonego prawa do odsetek za opóźnienie w wypłacie świadczenia, jako że celem tego przepisu jest tylko skrócenie postępowania administracyjnego i sądowego, gdyż wykonując wyrok o przyznaniu prawa do świadczenia lub jego wysokości, organ rentowy zobowiązany będzie do wypłaty odsetek na mocy stwierdzenia jego odpowiedzialności przez sąd bez potrzeby powtarzania postępowania administracyjnego i ewentualnie sądowego.

W ocenie Sądu nie można w niniejszej sprawie przypisać organowi rentowemu odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji z dnia 30 września 2011r. Nie było podstaw do przyjęcia na etapie wydawania tej decyzji, że ubezpieczony legitymował się wymaganym na dzień 1 stycznia 1999r. okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. W tym miejscu należy więc wyjaśnić, że z art. 184 ustawy emerytalnej wynika, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, a więc w dniu 1 stycznia 1999r., osiągnęli po pierwsze okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz po drugie okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. w sprawie IV U 1691/11 wynoszący 25 lat. Przy tym emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie na dochody budżetu państwa środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu. Stosownie do rozporządzenia RM z 1983r. pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie z §2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Skarżący niewątpliwie spełniał w dacie decyzji o odmowie przyznania emerytury kryterium dotyczące wymaganego wieku, ogólnego stażu pracy i tego, że nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego. Organ rentowy miał jednak podstawę do kwestionowania świadectwa pracy w szczególnych warunkach, skoro występowały rozbieżności w dokumentacji źródłowej w rozumieniu §2 ust. 2 rozporządzenia RM z 1983r. Zgodnie z tym przepisem okresy pracy m.in. w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Świadectwo pracy z adnotacją o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach, bądź bez niej, nie jest jednak bezwzględną przesłanką do zaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Świadectwo nie jest wiążące dla organu rentowego i może podlegać weryfikacji. Decydujące znaczenie ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dopiero więc w sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie okresów pracy w warunkach szczególnych także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik nie posiada świadectwa w określonej w przepisie formie, albo jego treść budzi wątpliwości, które uzasadniały kwestionowanie tego świadectwa przez organ rentowy w fazie administracyjnej postępowania. Trzeba podkreślić, że możliwości dowodzenia pracy w warunkach szczególnych nie poszerzały o dowód z zeznań świadków przepisy rozdziału 4. obowiązującego do dnia 22 listopada 2011r. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1988r. w

sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1983r. Nr 10 poz. 49 ze zmianami).

Możliwa jest wprawdzie wyjątkowo już na etapie postępowania administracyjnego taka ocena „zwykłego” świadectwa pracy, że organ rentowy uzna tę pracę za pracę w warunkach szczególnych, jednak tylko wówczas, gdy inne dowody (a więc np. zakresy obowiązków, angaże, opinie), ale nie wyjaśnienia wnioskodawcy i nie zeznania świadków, w sposób oczywisty, nie budzący żadnych dalszych wątpliwości, wykażą stałość takiej pracy i jej wykonywanie w pełnym wymiarze czasu pracy. Tak jednak nie było w rozpatrywanej sprawie.

Poza sporem było, że stanowiska wskazane w dokumentacji osobowej wnioskodawcy były inne, niż jego stanowisko wskazane w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Brak staranności pracodawcy w tym zakresie potwierdził zresztą sam wnioskodawca w wyjaśnieniach złożonych w sprawie IV U 1691/11: „W angażach miałem wymieniane różne stanowiska pracy, bo nikt o to nie dbał. Przychodziły panie na praktykę i różnie wpisywały. Jedynie na papierku była zmiana stanowiska pracy”. Nie ma żadnej podstawy prawnej, która odpowiedzialnością za niestaranność pracodawcy w zakresie prowadzenia dokumentacji pracowniczej obciążałaby organ rentowy. Bez znaczenia jest ewentualne doświadczenie organu rentowego w ocenie wniosków pracowników tego samego zakładu pracy, gdyż każdy wniosek o prawo do świadczenia podlega ocenie indywidualnej. Prawdziwa byłaby prędkiej teza odwrotna – wiedza organu rentowego z innych podobnych postępowań nakazywałaby raczej ostrożne podchodzenie nawet do takiego świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych u pracodawcy skarżącego, które byłoby zgodne z dokumentacją osobową, bo przecież ta prowadzona była niedbale.

Trzeba też zauważyć, że angaże wskazujące różne stanowiska pracy wnioskodawcy mogły być przejawem wykonywania dodatkowych obowiązków, które nie stanowiły pracy w warunkach szczególnych, a przez to mogła nie być spełniona przesłanka stałości takiej pracy bądź wykonywania jej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Uzasadniona wobec tego była potrzeba skorzystania z osobowych źródeł dowodowych w postępowaniu sądowym. Stąd też dopiero po odebraniu wyjaśnień od wnioskodawcy i przesłuchaniu świadków w sprawie IV U 1691/11 mogło zmienić się stanowisko pozwanego, który rozstrzygnięcie pozostawił do uznania Sądu (protokół rozprawy z dnia 17 stycznia 2012r.). Z powyższego wynika, że w realiach opisywanego postępowania nie sposób uznać, iż pozwany powinien był przyznać wnioskodawcy prawo do emerytury już na etapie postępowania administracyjnego, bowiem wątpliwości co do charakteru pracy skarżącego były słuszne i wymagały przeprowadzenia takich dowodów, których przeprowadzenie przez pozwanego na etapie postępowania administracyjnego nie było dopuszczalne.

Z porównania dat doręczenia organowi rentowemu odpisu prawomocnego wyroku przyznającego prawo do emerytury i daty decyzji o zaliczkowym obliczeniu świadczenia wynika, że nie zachodzą również podstawy do ewentualnego przyjęcia, iż wyrok z dnia 17 stycznia 2012r. wykonano z przekroczeniem trzydziestodniowego terminu określonego w powołanym wcześniej art. 118 ustawy emerytalnej. Przypomnieć też trzeba, że wnioskodawca nie kwestionował decyzji z dnia 1 marca 2012r. (o przyznaniu emerytury w wysokości zaliczkowej) oraz nie twierdził i nie podjął próby dowodzenia, aby doszło do opieszałości w wyjaśnianiu rozbieżności na jego koncie.

Skoro nie ujawniły się okoliczności, z których można by skutecznie wywodzić powinność pozwanego wydania już na etapie postępowania administracyjnego decyzji przyznającej ubezpieczonemu prawo do emerytury, a przy tym przyznający to prawo wyrok z dnia 17 stycznia 2012r. został wykonany w przepisany terminie, oceniana w niniejszej sprawie decyzja z dnia 29 sierpnia 2014r. o odmowie wypłaty odsetek odpowiada prawu. Skutkowało to oddaleniem odwołania na podstawie art. 477<sup>14</sup>§1 kpc.